

GAZOCIĄG WARSZAWA- KŁAJPEDA: GŁÓWNY TEMAT ROZMÓW TUSK- BUTKIEVICIUS

Z samego rana premier RP Donald Tusk poinformował na Twitterze o tym, że „gości dziś premiera Litwy i Polaka- litewskiego ministra energetyki”. Taki skład delegacji nie dziwi...

Najciekawszym elementem wspomnianych rozmów dwustronnych jest bowiem kwestia „budowy gazociągu łączącego Kłajpedę i Warszawę”. O tym, że projekt ten będzie poruszony podczas wizyty w Polsce poinformował sam Algirdas Butkiewicz.

Relacjonując wizytę szefa MSZ Litwy nad Wisłą stwierdziłem, że konkret, który ze sobą przywiózł, konkret który jest zdolny poprawić relacje Wilna i Warszawy to nowe podejście strony litewskiej do planów budowy Gazociągu Polska- Litwa mającego połączyć podwarszawską Rembelszczyznę z podwileńską Jauniunai. Natomiast rozpisując się na temat wizyty Bronisława Komorowskiego na Łotwie postawiłem tezę, wedle której prezydent RP lobbował w Rydze za powyższym projektem w wariantcie łotewskim. Dzisiejsze spotkanie Tusk- Butkiewiczus splata ze sobą obie narracje.

Czym bowiem jest gazociąg Warszawa- Kłajpeda? To nie tylko interkonektor łączący litewską „wyspę” gazową z Polską (a więc resztą UE), czy budowa infrastruktury pomiędzy Warszawą a Wilnem, to także potencjalna przebudowa już istniejących połączeń nad Niemnem. Mam tu na myśli linię Kłajpeda- Šakiai- Kowno -Wilno- Panevėžys oraz zwiększenie przepustowości gazociągu Kłajpeda- Šiauliai i Šiaulia- Panevėžys- Jelgava. Dzięki temu **gazociąg Polska- Litwa zintegrowany z litewską siecią przesyłową uzyskałby połączenie z Łotwą, a przede wszystkim z jej podziemnymi zbiornikami gazu z Inčiukalnis. To z kolei pozwoliłoby go napełniać latem tańszym gazem a zimą sprzedać po wyższej cenie.** W ten sposób intratne interesy zostałyby połączone z planami dywersyfikacyjnymi a tym samym każdy z uczestników projektu zyskałby.

Warto wspomnieć, że zgodnie z planem uzgodnionym przez były już gabinet Kubiliusa i Gazprom do połowy 2013 r. Lietuvos Dujos przekaże rurociągi do transportu gazu na terenie Litwy niezależnej spółce, prawdopodobnie kontrolowanej przez rząd Litwy. Warszawskie rozmowy Butkiewiczusa mogą oznaczać, że faktycznie do tego dojdzie.

Należy jednak postawić jeszcze jedno pytanie. Czy przychylne podejście strony litewskiej może oznaczać zarzucenie projektu terminalu LNG w Kłajpedzie? Choć strona polska wielokrotnie sygnalizowała, że budowa gazociągu Polska- Litwa w żaden sposób nie torpeduje tego przedsięwzięcia, to jednak opisana przeze mnie **przebudowa infrastruktury nad Niemnem pod kątem polskiego projektu wyraźnie go preferuje**. Z drugiej strony szerokie poparcie międzynarodowe dla budowy bałtyckiego terminalu LNG w Estonii może oznaczać, że Wilno musiałyby zrealizować swoje plany za pomocą własnych środków. Obie kwestie w zasadzie udzielają nam odpowiedzi na zadane pytanie.

Piotr A. Maciążek

Edit: 15:46